

Sygn. akt VI GC 321/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober

Protokolant: st.sekr.sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: G. F. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z/s w S.

przeciwko: P. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno – Handlowo – Usługowa (...) P. S. z/s w P.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda G. F. na rzecz pozwanego P. S. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI GC 321/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 listopada 2014r.

Powód G. F. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z/s w S. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcyjno – Handlowo – Usługowa (...) z/s w P. kwoty 14.242,40zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu podał, że pozwany będąc przewoźnikiem wykonującym przewóz regularny w powiecie (...) świadczył usługę przewozu osób na trasach D. – P. – P. – D. tak jak i powód, jednak od dnia 1 grudnia 2013r. obniżał cenę świadczonej usługi stopniowo od kwoty 4 zł do kwoty 2 zł w dniu 10 marca 2014r. Powód wobec takiego działania pozwanego, aby nie zostać wykluczonym z rynku na tej trasie, zmuszony został tym samym również do zapobiegawczego zrównania ceny świadczonych usług do kwoty 2 zł za bilet z wcześniejszych 4,30 zł. To spowodowało, że w okresie od 10 marca 2014r. do dnia 31 marca 2014r. poniósł stratę w kwocie 14.242,40 zł wynikającą z różnicy powyższych cen biletów.

Powód wskazał, że działania pozwanego noszą w jego ocenie znamiona czynu nieuczciwej konkurencji, bowiem utrudniały mu dostęp do rynku. Podkreślił, że czynem nieuczciwej konkurencji jest każde utrudnianie dostępu do rynku, w tym sprzedaż towarów i usług poniżej kosztów ich wytworzenia lub świadczenia, albo też ich odsprzedaż poniżej kosztów zakupu, w celu eliminacji innych przedsiębiorców. Działania pozwanego nie można tłumaczyć wejściem na rynek przewozowy, gdyż funkcjonuje on na tym rynku co najmniej od lipca 2013r. Ustalenie przez niego ceny za

bilet na kwotę 2 zł należy w ocenie powoda ocenić jako działania ukierunkowane bezpośrednio na eliminację powoda z rynku. Cena 2 zł, a utrzymanie przez powoda ceny 3,10 zł przez wgląd na zasobność mieszkańców powiatu (...) skutkowałyby wyeliminowaniem powoda z rynku. Pomimo braku pozycji dominującej powoda na rynku właściwym w rozumieniu ustawy, całkowicie realna stała się więc sytuacja eliminacji powoda z lokalnego rynku.

W odpowiedzi na pozew pozwany P. S. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podał, że faktycznie rozpoczął świadczenie usług przewozu regularnego osób na trasie D. – P., P. – D., jednak od miesiąca sierpnia 2013r. Początkowo cena biletu podstawowego wynosiła 3,70 zł, natomiast w okresie od 10 marca do 31 marca 2014r. – 2 zł. Podał, że jego działania nie mają znamion czynu nieuczciwej konkurencji, bowiem nie odpowiadają wymogom dla przyjęcia powyższego wynikającym z art. 15 ust 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Podał mianowicie, że po pierwsze nie posiada pozycji dominującej na rynku właściwym, a przeciwnie pozycję taką można przypisać właśnie powodowi oraz znajdującemu się w takiej samej grupie (...) SA, które to firmy nie tylko realizują zdecydowaną ilość przewozu osób na tym rynku ale również dysponują odpowiednią infrastrukturą umożliwiającą im oddziaływanie na innych konkurentów. W skład tej infrastruktury wchodzi przede wszystkim dworzec autobusowy w D. spełniający uniwersalną funkcję punktu odprawy podróżnych, dla którego w obszarze miasta D. brak jest innego substytutu, w szczególności w zakresie domniemanego miejsca uzyskania wiarygodnych danych dla podróżujących regularnym transportem osobowym pomiędzy poszczególnymi miejscowościami. I tak według wyliczeń pozwanego udział poszczególnych firm w ilości kursów na tych trasach wynosi odpowiednio:

a). dla powoda – 59 %,

b). dla pozwanego – 17 %,

c). dla (...) SA w D. (wobec którego powód posiada pozycję dominującą) – 22 %.

Podkreślił, że właściciel dworca Przedsiębiorstwo (...) SA w D. wypowiedział mu umowę umożliwiającą korzystanie z niego, a następnie uzależnił dostęp do niego innym przewoźnikom od dostosowania ich rozkładu jazdy do obowiązującego w (...), a także od wnoszenia opłat w wysokości 10 zł od każdego zatrzymania pojazdu. Okoliczności te sprawiły, że musiał zorganizować własny przystanek w innym miejscu, a także podjąć działania promocyjne mające na celu przyciągnięcie potencjalnych klientów, którzy z racji nabytych przyzwyczajzeń jako wyłączne miejsce odprawy pasażerów upatrywali dworzec autobusowy w D.. Jednym z działań w tym celu było obniżenie ceny biletów na trasie D. - P. i P. – D.. Działanie pozwanego ukierunkowane było więc na pozyskanie nowych odbiorców jego usług oraz rozpropagowanie świadczenia przewozów także innego na tym terenie przewoźnika i nie może budzić wątpliwości z punktu widzenia zasad gospodarki rynkowej opartej na konkurencyjności.

Zaznaczył też, że jak wynika to min. z dokumentów stanowiących obowiązkowy załącznik do wniosku o zezwolenie na wykonywanie regularnego przewozu osób, pomiędzy jego taborem a taborem powoda istnieje wyraźna dysproporcja (powód posiada 60 pojazdów zgłoszonych do wykonywania przewozów, pozwany 16) – co wskazuje, że nie może być w tej sytuacji mowy o zamiarze doprowadzenia do wyeliminowania powoda z rynku, a jak wskazuje się w literaturze przedmiotu utrudnianie w rozumieniu przepisu art. 15 ust 1 pkt 1 z.n.k. dostępu do rynku w rozumieniu tego przepisu – musi mieć na celu eliminację innych przedsiębiorców, aby działania mogły być uznane za czyn nieuczciwej konkurencji. Wskazał, że ustawodawca w powyższym przepisie wyraźnie określił więc cel działania polegającego na sprzedaży poniżej kosztów i z jego treści należy wnioskować, że dozwolona jest taka sprzedaż, która jest dokonywana w innym celu niż eliminacja innych przedsiębiorców z rynku, np. w celu wejścia na ten rynek. Pozwany zakwestionował nadto wysokość wyliczonej przez powoda szkody i zawnioskowane przez powoda dowody na tą okoliczność w postaci wydruków oraz danych zawartych na płycie DWD.

Sąd Okręgowy rozstrzygając spór ustalił i zważył w sprawie co następuje:

Jak zgodnie przyznały strony na rozprawie w dniu 14 listopada 2014r. niesporne pomiędzy nimi w zasadzie pozostawało, że w okresie którego dotyczy niniejsze postępowanie na trasie D. – P. usługi świadczyło trzech

przewoźników, tj. powód, pozwany oraz (...) SA, a także, że w Przedsiębiorstwie (...) w D. powód jest jedynym akcjonariuszem, członkiem zarządu, a prezesem zarządu jest jego małżonka.

Poza sporem było również, że dworzec autobusowy w D. jest własnością (...) SA, a pozwany w przedmiotowym okresie z dworca tego nie korzystał, bowiem wypowiedziana została mu w dniu 13 czerwca 2013r. umowa w tym przedmiocie zawarta w dniu 22 kwietnia 2013r. Nie było kwestionowane również, że w październiku 2013r. (...) SA w D. zwrócił się do przewoźników, w tym pozwanego, z informacją o możliwości korzystania z infrastruktury dworca autobusowego, powód zaś, nie zaprzeczył aby warunkiem powyższego - było dostosowanie rozkładów jazdy do obowiązującego w tym Przedsiębiorstwie, a także wnoszenie opłat w wysokości 10 zł od każdego zatrzymania pojazdu.

Niesporne było również, że pozwany do dnia 1 grudnia 2013r. pobierał za bilet na trasie P. – D. kwotę 4 zł, w dniu 1 grudnia 2013r. obniżył ją do kwoty 3,50 zł, w dniu 16 stycznia 2014r. do 3 zł, a w okresie od marca 2014r do czerwca 2014r. do kwoty 2 zł. Powód, wobec działań pozwanego, również obniżył cenę swoich biletów do kwoty 2 zł, wcześniej pobierając na tej trasie za bilet kwotę 4,30 zł. Pozwany usługi przewozu na trasie D. – P. świadczył od miesiąca sierpnia 2013r.

W ocenie strony powodowej działania pozwanego, który jest trzecim przewoźnikiem świadczącym usługi na tej trasie, dają podstawę do przyjęcia czynu nieuczciwej konkurencji, bowiem pozwany sprzedawał bilety za cenę poniżej kosztów świadczonej usługi i działał w celu wyeliminowania go z rynku.

Pozwany słuchany w sprawie w charakterze strony zeznał, że stosowana przez niego w okresie od marca do czerwca 2014r. cena 2 zł za bilet pozwalała na pokrycie kosztów przejazdu, a promocja sprzedaży biletów trwała jedynie przez trzy miesiące. Ponieważ jego samochody są oszczędniejsze niż samochody powoda, przy dużym zainteresowaniu klientów - kwota 2 zł za bilet pozwala na pokrycie kosztów przewozu. Pozwany zeznał też, że ponieważ w tym okresie nie miał możliwości korzystania z dworca (...) w D. do którego są i byli przyzwyczajeni klienci, chcąc zachęcić ich do korzystania z jego środków transportu, zatrzymujących się w innych miejscach – musiał podjąć jakieś działania promocyjne i tym działaniem między innymi była okresowa obniżka cen biletów.

Działania te przyniosły rezultaty, bowiem pozwany utrzymuje się na rynku przewozów w D., a ceny biletów obecnie wzrosły do kwoty 3,50 zł i są zbliżone z ceną biletów powoda. Także powód jak i (...) SA w D. nadal funkcjonują na tym rynku, świadczą swoje usługi, choć ceny biletów u powoda do cen z roku ubiegłego, tj. 4,30zł, są obecnie nieco niższe (3,50 zł).

Nie był w sprawie kwestionowany również fakt, że powód dysponuje o wiele większym taborem pojazdów – w liczbie 60, zaś pozwany w sumie 15 pojazdami. W Przedsiębiorstwie również należącym do powoda, tj. (...) SA jest natomiast 42 pojazdy. Powód nie podważył również wyliczeń pozwanego dotyczących wielkości udziału poszczególnych firm w liczbie usług świadczonych w sumie na tej trasie, tj. dla powoda wynoszących - 59 %, dla (...) SA w D. - 22 %, zaś dla pozwanego – 17 %.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów przeprowadzonych w sprawie w postaci: cennika biletów jednorazowych za przejazd na trasie D. – P. w okresie objętym pozwem, wydruku sprzedaży sporządzonego przez powoda, pism (...) SA w D. z dnia 13.06.2013r. i 10.10.2013r., , regulaminu korzystania z dworca oraz cennika usług dot. wjazdów na dworzec w D., wykazu pojazdów posiadanych przez powoda, pozwanego oraz (...) SA, wykazu pojazdów zgłoszonych do przewozów regularnych i nieregularnych, zestawienia kursów D. – P., informacji ze Starostwa Powiatowego w D. k. 10,11,12,13,14,15, 39,40,41 do 43, 44,45 do 50, 51,52,53,54, a także dowodu z zeznań pozwanego słuchanego w charakterze strony na rozprawie w dniu 14 listopada 2014r.

Trzeba zaznaczyć, że tak jak wyżej wspomniano dowody nie były zakwestionowane przez strony, zaś zeznaniom pozwanego, jako spójnym i logicznym Sąd Okręgowy dał wiarę w całości.

Sąd pominął zawnioskowany w sprawie przez powoda dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, celem ustalenia wysokości szkody wynikłej ze sprzedaży przez niego biletów za cenę 2 zł w stosunku do ceny pierwotnie

przez niego stosowanej, jak również dowodu z opinii biegłego, celem ustalenia wysokości kosztów poniesionych przez pozwanego celem świadczenia usługi przewozowej na tej trasie, przy uwzględnieniu wszystkich kosztów wytworzenia usługi w jego przedsiębiorstwie i ustalenia na tej podstawie ceny usługi odpowiadającej kosztom jej wytworzenia, jak również ustalenia możliwości wyłącznego świadczenia usługi przez pozwanego na tej trasie w oparciu o posiadany potencjał przedsiębiorstwa – jako zbędne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sporna pozostawała w sprawie kwestia dotycząca zakwalifikowania działań pozwanego, który czasowo w sposób istotny obniżył cenę świadczonych przez siebie usług – jako czynu nieuczciwej konkurencji, w świetle przepisów art. 15 ust 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Sąd Okręgowy rozstrzygając powyższą kwestię uznał stanowisko strony pozwanej w tym przedmiocie za w pełni uzasadnione z przyczyn następujących:

Zgodnie z powołanym wyżej przepisem czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnienie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku, w szczególności przez sprzedaż towarów lub usług poniżej ich kosztów wytworzenia lub świadczenia albo ich odsprzedaż poniżej kosztów zakupu - w celu eliminacji innych przedsiębiorców.

Dla wyczerpania więc dyspozycji tego przepisu niezbędnym pozostaje wykazanie zarówno dokonania sprzedaży usług, jak w niemniejszym przypadku, poniżej kosztów ich wytworzenia (przez co dochodzi do utrudnienia innym przedsiębiorstwom dostępu do rynku) ale także wykazanie, że utrudnienie to ma za swój cel eliminację z tego rynku innych przedsiębiorców. Powyższe powoduje, że przyjąć trzeba, iż sama sprzedaż usług, nawet po cenach poniżej ich faktycznych kosztów, nie może być wystarczająca dla przyjęcia czynu nieuczciwej konkurencji, bowiem może być ona podejmowana także w innych celach , takich jak np. próba wejścia na rynek , czy też zaistnienia na tym rynku – co w warunkach wolnego rynku nie może być traktowane jako naganne i z góry zamierzone na wyeliminowanie konkurencji. Niewątpliwie warunkiem realizacji przesłanki celu o którym mowa w analizowanym przepisie musi też być dysponowanie przez ewentualnego sprawcę potencjałem zdolnym z zamiarem ten urzeczywistnić. Warunkiem dyktowania bowiem innym podmiotom zachowań na rynku jest posiadanie przez przedsiębiorcę pozycji dominującej, która sprawia, że nie spotka się on z istotną konkurencją. Z sytuacją taką bez wątpienia nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie, materiał bowiem dowodowy w niej zebrany jednoznacznie wskazuje, że na rynku, na którym działają strony trwa rzeczywista, silna i aktywna konkurencja różnych przedsiębiorców, z których jednak to powód właśnie ma wyraźnie stanowisko dominujące. Mając na względzie ilość pojazdów pozwanego, jak również fakt, że nie posiada on możliwości swobodnego korzystania z dworca autobusowego - nie można w żaden sposób przyjąć, że ma on silną, trwałą i stabilną pozycję charakterystyczną dla pozycji dominującej, aby mieć możliwość i warunki do zapobiegania efektywnej konkurencji.

Teoretycznie, nawet gdyby przyjąć, tak jak chce powód, że pozwany przy ilości posiadanego przez siebie taboru samochodowego mógł przejąć świadczenie całości usług na tej trasie, to jednak samo w sobie nie może przesądzić aby wystarczyło to do wykazania, że jego zamiarem była eliminacja powoda (jak też drugiego przewoźnika) z tego rynku. Potwierdzenie znalazło to zresztą w rzeczywistości, bowiem pozwany pozyskując dzięki działaniom promocyjnym grupę klientów – wszedł na ten rynek i utrzymał się na nim wraz z pozostałymi przewoźnikami, choć być może wywarło to pewne negatywne skutki finansowe dla powoda, który musiał obniżyć swoje ceny.

Stąd też, w ocenie Sądu Okręgowego należało przyjąć w niniejszej sprawie, że wejście na rynek przewozu na trasie D. – P. (a więc trasie obleganej na tym rynku) z okresowo obniżoną ceną biletów, nawet w przypadku gdyby cena ta nie pokrywała kosztów świadczonej usługi, nie mogło oznaczać i ostatecznie, jak czas pokazał, nie oznaczało, potencjalnej możliwości wystąpienia negatywnych skutków na rynku w rozumieniu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Przeciwnie, skutki te należało ocenić pozytywnie, bowiem doprowadziły one do wypracowania ostatecznie ceny niższej niż początkowo stosowanej przez powoda – co niewątpliwie było korzystne dla klientów wszystkich przewoźników (tak min. SA w W. w wyroku z dnia 10.01.2018. I ACa 231/07).

Trzeba również dodać, że także w doktrynie przyjmuje się, że jeżeli akceptuje się zasadę swobodnego (rynkowego czy umownego) ustalania cen i znaczenie konkurencji cenowej w gospodarce rynkowej, to dozwolona musi być również sprzedaż poniżej kosztów własnych (sprzedaż ze stratą), jest to bowiem typowy instrument konkurencji, w wyniku której zyskują przede wszystkim konsumenci. Zaniżanie cen (walka cenowa) może być uznane za nieuczciwe utrudnienie – tylko w wyjątkowych okolicznościach, które polski ustawodawca określił jako działania podejmowane w celu eliminacji innego przedsiębiorcy, dla zajęcia jego miejsca na rynku, a w konsekwencji stworzenia sobie w przyszłości warunków umożliwiających dyktowanie klientom cen (tak min. w komentarzu do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji pod red. prof. Janusza Szwaji wyd. C.H. Beck W-wa 2006). Wskazuje się na to, że aby wykazać subiektywny zamiar osiągnięcia celu w postaci eliminacji innego przedsiębiorcy, trzeba powołać się na stałe fakty (element obiektywny), a nie tylko na okazjonalne sprzedawanie ze stratą, lokalne zróżnicowanie cen, czy systematyczne naruszenie reguł konkurencji. Podkreśla się również, że w działalności gospodarczej występować może wiele sytuacji, w których sprzedaż towarów i usług poniżej kosztów własnych jest nie tylko uzasadniona ale nawet konieczna. Nie zmierza to do eliminacji przedsiębiorcy, lecz służy rozwojowi własnego przedsiębiorstwa – poprzez zdobycie rynku przez jego nowego uczestnika lub dla nowego towaru czy usługi czy też dla pobudzenia rynku.

Z taką też sytuacją, w ocenie Sądu Okręgowego, mamy do czynienia w niniejszym przypadku, a okoliczności na które powołuje się strona powodowa nie dają podstawy do przyjęcia, iż wykazał on subiektywny zamiar pozwanego osiągnięcia celu w postaci eliminacji powoda z rynku przewozów na tej trasie.

Pozwany czasowo obniżając cenę biletów nie dopuścił się, zdaniem Sądu czynu nieuczciwej konkurencji w świetle powołanego wyżej przepisu art. 15 ust 1 pkt 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, dlatego też roszczenie odszkodowawcze powoda oparte na przepisie art. 18 ust 1 pkt 4 tej ustawy należało uznać za bezzasadne, wobec czego powództwo oddalono i obciążono powoda kosztami postępowania w sprawie stosownie do art. 98 § 1 i 3 kpc.